BIULETYN Lis Nr 11 (83)

Polskiego Związku Radioorientacji Sportowej

WARSZAWA LISTOPAD 2003

Dokąd zmierzamy?

Kiedy 19 października br. na uroczystym zakończeniu Klubowego Pucharu Europy w Siedlcach, wypowiadałem słowa „sezon sportowy 2003r. w radioorientacji sportowej uważam za zakończony" zdawałem sobie sprawę, że przyszedł odpowiedni moment na wyjaśnienie, co czeka nas w 2004 roku i w dalszym okresie po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. To znamienne „quo vadis" zaprząta dziś umysły działaczy sportowych, w szczególności dyscyplin nieolimpijskich, do których zalicza się również nasz Związek. Zdawałoby się, że odpowiedź jest prosta i jednoznaczna. Zdobyliśmy prawie wszystko, co było możliwe na arenie międzynarodowej, odnotowaliśmy widoczny wzrost ilości startujących w centralnych imprezach krajowych, a więc zgodnie z hasłem „tak trzymać", nic nie zmieniając przeć do przodu.

Baczny obserwator działalności naszego Związku, zwróciłby jednak uwagę, na wcześniej użyte słowa „zdawałoby się". Faktycznie na zewnątrz jesteśmy odbierani jako silny organizm sportowy. Dysponujemy doskonale przygotowaną kadrą narodową, prawie we wszystkich kategoriach wiekowych. Posiadamy odpowiednia bazę techniczno-sportową oraz niezbędne zabezpieczenie finansowe ze strony państwa dla rozwoju tej dyscypliny w kraju. Boją się naszego Pawła czy Karoliny radioorientaliści zarówno czescy jak i ukraińscy. Pamiętam wyraz twarzy działaczy litewskich, kiedy w Siaulai wręczano Magdzie puchar Litwy, zdobyty przez naszą reprezentację w dziesiątą rocznicę pierwszego występu na tej ziemi. Zajęliśmy wtedy zaszczytne ostatnie miejsce, a drewniany puchar pocieszenia do dzisiaj stoi na honorowym miejscu w biurze na Jaracza.

Popatrzmy jednak, jak to wszystko wygląda od strony „podszewki". Rozpocznę od ilości, bo zdaniem niektórych urzędników świadczy to o pozycji związku sportowego. Otóż na palcach jednej ręki jestem w stanie policzyć członków zwyczajnych PZRS, którzy pretendują dzisiaj do miana „stowarzyszenia kultury fizycznej", które powinien skupiać Związek.

Co było bezpośrednią przyczyną, że padły takie bastiony jak Skierniewice, Chełm, Warszawa i inne. Dlaczego do tej pory nie widać na zawodach sportowców z Tczewa, Bartoszyc, Ostródy i innych miast, na których tak bardzo liczyliśmy?

Jak faktycznie wygląda praca szkoleniowa, ta na co dzień, prowadzona w terenie? Może jeszcze nie na doskonałym poziomie,

ale na miarę posiadanych możliwości, jest widoczna w Siedliskach, Ochędzynie, Wałczu, Gdyni, a ostatnio w Bielsku-Białej. A co z resztą stowarzyszeń? Kiedy usłyszymy o ich sportowych poczynaniach, bo jak dotychczas wszystko kończy się na zapewnieniach?

Podczas tegorocznych wakacji szkolnych, z trudem udało się zorganizować zaledwie jeden, dwutygodniowy obóz szkoleniowo-wypoczynkowy dla około 30 osób, pomimo wcześniej zgłoszonych ofert na co najmniej trzy takie zgrupowania.

Co jest wreszcie bezpośrednią przyczyną, że rezygnujemy z organizacji kolejnych edycji tak wspaniałych zawodów jak: „Bieg Huberta", „Puchar Bielucha" czy „Puchar Beskidów"? Z jakim trudem przeprowadzono w bieżącym roku reanimację „Pucharu Syreny"?

Czy i kiedy wreszcie doprowadzimy do wznowienia cieszących się kiedyś dużym zainteresowaniem ze strony obcokrajowców, zawodów dla attache wojskowych i ich rodzin. Do tej pory nie posiadamy rozeznania, w ilu armiach europejskich uprawia się naszą dyscyplinę. Bez tego rozeznania trudno będzie prowadzić jakiekolwiek rozmowy z CISMA w sprawie wprowadzenia radioorientacji do programu Międzynarodowej Spartakiady Wojskowej.

Chciałbym wiedzieć, co należałoby uczynić, ażeby nasza radioorientacja była co najmniej tak znana, jak biegi na orientacje, w środowisku żołnierzy nie tylko zawodowych, ale również pracowników wojska i rezerwistów. To pytanie dręczy mnie, bowiem 65% działaczy PZRS to albo czynni zawodowi wojskowi albo oficerowie rezerwy (niektórzy już w stanie spoczynku). Co tu jest zatem grane?

Przecież to między innymi, z naszej inicjatywy powołano do życia Wojskową Federację Sportu, której zasadniczym celem miała być reforma sportu wyczynowego w Wojsku Polskim. Sam osobiście wchodziłem w skład powołanego przez Ministra Obrony Narodowej zespołu, pod przewodnictwem z-cy szefa Sztabu Generalnego WP, którego zadaniem było opracowanie kilkuwariantowej koncepcji funkcjonowania kultury fizycznej w resorcie obrony narodowej.

To dzięki naszym przekonywującym działaniom, utworzona została w 1999 r. w Chełmie, Europejska Federacja Radioorientacji Sportowej, przewodnictwo której powierzono jednomyślnie przedstawicielowi naszego kraju. W statucie Federacji zawarto to, co przynależy międzynarodowej organizacji sportowej oraz to, czego z tej czy z innej przyczyny nie może realizować IARU, w odniesieniu do radioorientacji. W całym tego słowa znaczeniu, a nie tylko i wyłącznie do foxoringu, co

z uporem maniaka sugerują niektórzy jej działacze zza wschodniej granicy. Moim zdaniem nie należy podcinać gałęzi, na której się siedzi.

Jak już wspomniałem, w zasadzie nie możemy narzekać na brak sprzętu do uprawiania konkurencji klasycznych. W ostatnich latach zrodziła się jednak nowa konkurencja – dotycząca radionawigacji satelitarnej. Do jej uprawiania niezbędne jest posiadanie odbiorników GPS. Dzięki zrozumieniu naszych starań, resort edukacji narodowej i sportu, przeznaczył w bieżącym roku środki na zakup kilkunastu takich odbiorników dla UKS-ów. W ramach środków przeznaczonych na organizację VII Mistrzostw WP, dokonaliśmy zakupu odbiorników GPS, które zasiliły sprzętowo EKO „Gryf' i współpracujące z nim kluby w Elblągu i Bartoszycach. Czynimy dalsze starania, ale bez wsparcia ze strony władz samorządowych, trudno będzie zrealizować zapowiadane w 2004 roku krajowe zawody młodzieży szkolnej w tej nowej i ciekawej konkurencji. Co zatem dotychczas uczyniły lub powinny uczynić kierownictwa zainteresowanych ta sprawą klubów i stowarzyszeń sfederowanych w PZRS, aby inicjatywa nie „spaliła na panewce".

Ogromne zainteresowanie, zaprezentowane przez uczestników przeprowadzonego seminarium dla animatorów GPS, świadczy o potrzebie pilnego wsparcia podjętych kroków w tym zakresie. Zgodnie z obietnicą, wystosowałem odpowiednie pisma w tej sprawie do władz samorządowych tych gmin i miast, z których wywodzili się uczestnicy seminarium.

W bieżącym roku, docierały do Zarządu Związku głosy, że w terenie odczuwalny jest brak środków na pokrycie kosztów podróży na zawody. Osobiście nie wyobrażam sobie gminy, której nie stać na sfinansowanie kilkusetzłotowego wyjazdu reprezentacji na zawody krajowe czy regionalne. Należy tylko pokazać z czym się z tych zawodów wraca. Może należałoby również zapytać, czego Oni oczekują od nas. Nie jest tajemnicą poliszynela, jakie kwoty przypadają w terenie na każdy zdobyty medal, czy ustanowiony rekord sportowy.

Wszystko wydaje się takie proste, ale... Ile miesięcy (lat) toczymy dysputy, w jaki sposób można wejść z radioorientacją do programu spartakiady czy olimpiady młodzieży szkolnej. Nie potrafimy jak dotąd skorzystać z doświadczeń bratniego związku biegu na orientację. Szkoda, bo Oni w niedługim czasie zabłysną na Igrzyskach Olimpijskich, czego Im życzę z całego serca. A my...?

Na przełomie 1996/97 zorganizowaliśmy wspólnie z ówczesnym Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki, kurs dla instruktorów sportu. Kurs ukończyły 24 osoby, wywodzące się w głównej mierze z klubów i stowarzyszeń sfederowanych w PZRS. Zgadnijcie proszę, ilu z nich

podjęło pracę szkoleniową z młodzieżą? A co mają dzisiaj do powiedzenia Ci, co rekomendowali pozostałych?

Nie mniej odpowiedzialną, a może nawet bardziej, w każdym związku sportowym, jest pozycja sędziego. Według stanu na koniec ubiegłego wieku, dysponowaliśmy (teoretycznie!) w PZRS „kompanią", ponad 150 sędziów radioorientacji.

Dysponowaliśmy, bo kiedy przyszło do spełnienia wymogów wynikających z przepisów rozporządzenia MENiS, z wnioskami o wydanie licencji sędziego wystąpiło zaledwie dwadzieścia kilka osób. Czyżby jednorazowa 50-cio złotowa opłata, była aż takim ogromnym wydatkiem? Jeden dzień sędziowania i mamy rekompensatę.

Jak wiadomo 90% środków jakimi dysponuje Związek, pochodzi z dotacji przeznaczonych na zadania zlecone przez poszczególne resorty. Nie są to małe kwoty, więc chciałbym w kilku zdaniach przedstawić problemy, które się z nimi wiążą. W ostatnich latach zleceniodawcy, a w szczególności resort obrony narodowej, w sposób iście rygorystyczny przestrzega zasad rozliczania zadań. Każda zmiana terminu, czy miejsca zadania, jak również preliminarza wydatków, wymaga uzyskania zgody przed, a nie po wykonaniu zadania. A jak wygląda praktyka. Tylko w przypadku jednego z zadań zleconych przez MON w 2003r., zmuszeni byliśmy zwrócić do kasy wojskowej ponad 50% środków przeznaczonych na ten cel, bowiem do ostatniej chwili nie wiedzieliśmy na czym faktycznie stoimy. Kiedy w przeddzień imprezy zwróciliśmy się do MON z prośbą o sporządzenie aneksu, było już za późno.

Inny przykład dotyczy klubu, który dopiero po kilku dniach od zakończenia imprezy, raczył nas poinformować o niewykorzystaniu ponad 30% przydzielonych środków, a nie były to drobne kwoty.

Poza tym, ile razy można prosić zleceniodawcę o uznanie proponowanych zmian. Ktoś może zadać pytanie, co z tym planowaniem w waszym Związku? Czy liczby bierzecie z sufitu? Działacie już kilkanaście lat, organizowaliście dziesiątki podobnych imprez, a zachowujecie się jak nowicjusze.

Drugą, również ważną bolączką jest jakość przedkładanej dokumentacji. Pomijam błędy arytmetyczne, co nie jest sporadyczne. Chcę wskazać na niechlujstwo. Jeżeli nie posiadamy komputera, to należy dokumenty wypełniać co najmniej takim drukiem, jakim piszę do nas Pan Marek Szredel – szef kancelarii wojskowej w Elblągu. W innym przypadku dochodzi do nieporozumień, dodatkowego absorbowania wykonawców i niepotrzebnej starty czasu.

Zdaję sobie doskonale sprawę, że łatwo jest narzekać, trudniej natomiast wskazać złoty środek na bolączki, które trapią nas na co dzień. Zdaję sobie również sprawę z faktu, w jak różnej sytuacji znajdują się stowarzyszenia i kluby, które na co dzień realizują zadania Związku.

Są kluby, które potrafią dotrzeć do możnych tego świata i uszczknąć trochę np. z kasy samorządowej dla siebie. Są również takie, które czekają aż ktoś się nimi zainteresuje, zapominając, że Judymów już nie ma. Na wyróżnienia w tym miejscu zasługuje inicjatywa jednego z prezesów UKS, który sobie tylko wiadomym sposobem, poprowadził w odpowiednim czasie właściwą „pracę partyjno-polityczną", w wyniku której trzech członków klubu zostało wybranych radnymi. O ile mnie pamięć nie myli, wszyscy obsiedli w komisji dzielącej środki gminne przeznaczone na kulturę fizyczną. Był to majstersztyk godny sportowego Oskara. Ciekawe, kto następny zabłyśnie ciekawą inicjatywą w tym zakresie, którą można będzie upowszechnić w naszym, środowisku.

Jest w nas UKS, którego działacze czują się w Urzędzie Gminy, jak u siebie w domu. Jeden z nich, o mało co nie został wybrany wójtem. Znając Go wierzę, że wcześniej czy później dopnie swego, może nawet wyżej. Jak by na to nie patrzeć, istnieje w tym środowisku klimat do rozwoju kultury fizycznej w różnych jej formach. Zaś efekty sportowe prezentowane przez członków tego klubu mówią same za siebie.

Jest także stowarzyszenie, które swoją wieloletnią działalność opierało na heroicznej pracy jednego działacza, w roli prezesa. Nie ukrywam, że widziałem w nim doskonałego wiceprezesa Związku. Życie jednak potrafi spłacić nam niejednego figla. Tak też stało się w tym środowisku. Przysłowie mówi, że kiedy brak środków do życia, nie organizuje się igrzysk. Będę jednak w dalszym ciągu, czynił wszystko na co mnie będzie stać aby to środowisko znowu odżyło.

Nie ukrywam, że według sygnałów i „przecieków", jakie dotarły do mnie zarówno z Alei Szucha, jak i ze Świętokrzyskiej, rok 2004 rysuje się może nie w ciemnych barwach ale tęczowym na pewno nie będzie. Wszystko zależeć będzie od taktyki, jaką wspólnie ustalimy i przyjmiemy do realizacji, na wszystkich odcinkach naszej sportowej działalności. Tylko bezwzględne przestrzeganie tego co wypracujemy, zagwarantuje nam utrzymanie się na powierzchni i spokojny dryf do „tłustych lat" które ponoć przyjdą w niedługim czasie. Uważam zatem, że w nowym sezonie sportowym, szczególną uwagę należy zwrócić na:

- **imprezy regionalne, realizowane na zlecenie naszego Związku**, pod względem kosztów i efektów sportowo-organizacyjnych. „Bylejakość" powinna na zawsze zniknąć ze słownika sportowego

w radioorientacji. Wspomagać należy w szczególności te środowiska, którym obca jest wszelka improwizacja i kamuflaż. Niech nas będzie mniej ale beż „martwych dusz". Pana Dmowskiego, do dziś wspomina się w pierwszym rzędzie, za lansowaną pracę od podstaw;

- **pracę szkoleniową z młodzieżą** na wszystkich szczeblach organizacyjnych. W odniesieniu do kadry narodowej, winien nastąpić rozdział dotychczas prowadzonej pracy trenerskiej, na osobno prowadzone zajęcia w grupie juniorów i seniorów,. Konsultacje szkoleniowe, w szczególności dla grupy juniorów, należy spróbować prowadzić w oparciu o bazę logistyczną środowisk, w których na co dzień działają UKS-y lub inne stowarzyszenia skupiające młodzież zainteresowaną radioorientacją. Umożliwi to, z jednej strony uczestnictwo tej młodzieży w niektórych zajęciach przewidzianych dla kadry, z drugiej strony zaś wygospodarowanie, niekoniecznie dużych, kwot na wynagrodzenie osób prowadzących te zajęcia;
- **weryfikacje kadry instruktorskiej** pod kątem ich powrotu lub kontynuacji dotychczasowej pracy szkoleniowej z młodzieżą. Rozważyć należy potrzebę i możliwości realizacji organizacji nowego kursu dla kandydatów na instruktorów sportu. Umożliwić należy doszkalanie z zakresu radioorientacji, instruktorów biegu na orientację;
- **wspomaganie działań** umożliwiających szerszy udział ekip regionalnych w sportowych zawodach zagranicznych. Rozwijać należy na zasadzie wymiany bezdewizowej kontakty bilateralne. Czynić należy starania (w konsulatach RP) o uzyskanie zwolnień od opłat dewizowych dla grup sportowych;
- **bezwzględne przestrzeganie, obowiązujących przepisów** dotyczących sędziów sportowych. Nie należy dopuszczać do pełnienia tych czynności przez osoby nieprzygotowane lub wręcz przypadkowe. Podjąć należy starania o uzyskanie środków na doposażenie (ubiory) dla sędziów sportowych;
- **organizację centralnych imprez krajowych**. Podnieść należy rangę Mistrzostw Polski i Ogólnopolskich Zawodów Młodzieży Szkolnej poprzez bezwzględne przestrzeganie zasad regulaminów, kategorii wiekowych oraz klasyfikacji sportowej;
- **starsze kategorie wiekowe**, pod kątem ich uczestnictwa we współzawodnictwie sportowym. Przyklasnąć należy inicjatywie dotyczącej organizacji w przyszłym roku I Pucharu Polski

Weteranów. Wątpliwości moje budzi jedynie proponowany termin imprezy, bowiem kwiecień niejednokrotnie spłatał nam figla. Ale bądźmy dobrej myśli;

- **funkcjonowanie władz statutowych Związku** należy rozważyć potrzebą i możliwość utworzenia:
  - stałego ciała (np. Rady Prezesów), które w szerszym zakresie będzie reprezentować interesy środowisk sfederowanych w PZRS;
  - w miejsce dotychczasowego 10-cio osobowego Zarządu powołać 5-cio osobowy, który wraz z prezesem na bieżąco kierował będzie pracami Związku;
- **eksploatację i stan techniczny sprzętu** przekazanego klubom w użytkowanie, poprzez dokonywanie okresowych kontroli. Dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie nie napawają optymizmem;
- **promocję Związku na zewnątrz**. Są środowiska, które przykładają dużą uwagę do tej sprawy. Jednak większości, są to rzeczy całkiem obojętne. Od dawien dawna, funkcjonuje w naszym narodzie porzekadło „Jak cię widzą, tak cię piszą". Czy komercjalizacja mediów spowodowała brak szerszego dostępu do nich? Ta sprawa winna być przedmiotem szczególnego zainteresowania władz Związku i jego członków.

Liczę, że do przedstawionych wyżej problemów, i nie tylko, będziemy mogli powrócić na planowanej w niedługim czasie naradzie, z udziałem prezesów stowarzyszeń i klubów sfederowanych w Polskim Związku Radioorientacji Sportowej.

Zdzisław Strzemieczny
menedżer sportu

Warszawa-listopad 2003r.

INFORMACJE

TERMINARZ IMPREZ POLSKIEGO ZWIĄZKU RADIOORIENTACJI SPORTOWEJ W 2004 ROKU

(decyzja Prezydium Zarządu, z dnia 21 listopada 2003r.)

I. ZAWODY SPORTOWE

Data	Nazwa zawodów	Miejsce	Organizator
17-18 kwietnia	Puchar Ziemi Wałeckiej w RS (foxoring 3,5 i 144 MHz)	Wałcz	UKS "Błyskawica" Dębołeka
24 kwietnia	Puchar Sokolnik w RS (foxoring 3,5 MHz)	Ochędzyn	MUKS "Junior" Ochędzyn
25 kwietnia	Puchar Polski Weteranów w RS (foxoring 3,5 MHz)	Ochędzyn	MUKS "Junior" Ochędzyn
30 kwietnia - 2 maja	Długodystansowe Mistrzostwa Polski (klasyczne 3,5 i 144 MHz)	Wilimy	MKS "Pogoń" Siedlce
8-9 maja	Puchar Roztocza w RS (foxoring 3,5 MHZ i GPS)	Zamość	UKS "Azymut" Siedliska
22-23 maja	Puchar Łodzi w RS (foxoring 3,5 i klasyczne 3,5 MHz)	Łódź	AZS Organizacja Środowiskowa Łódź
5-6 czerwca	Puchar Bartoszyc w RS (foxoring 3,5 i 144 MHz)	Bartoszyce	UKS "Przyjaźń" Bartoszyce
10-13 czerwca	X Ogólnopolskie Zawody Młodzieży Szkolnej w RS (foxoring 3,5 i 144 MHz + GPS)	Kościerzyna	UKS "Azymut-45" Gdynia
10-13 czerwca	IV Mistrzostwa Polski w RS Juniorów Młodszych (foxoring 3,5 i klasyczne 3,5 i 144 MHz)	Kościerzyna	UKS "Azymut-45" Gdynia
19-20 czerwca	Puchar Syreny w RS (klasyczne 3,5 i 144 MHz)	okolice W-wy	WSRS Warszawa
6-8 lub 13-15 sierpnia	XIV Mistrzostwa Polski w RS (klasyczne 3,5 i 144 MHz)	Puszcza Kozienicka	RSRS Radom "Jura-Sport"
29-31 sierpnia	III Mistrzostwa Europy w RS (klasyczne 3,5 i 144 MHz+foxoring 3,5 MHz)	Litwa	Federacja Radiosportu Litwy
4-5 lub 25-26 września	Puchar Wybrzeża w RS (do ustalenia)	Gdynia	UKS "Orka" Gdynia
22-24 września	VIII Mistrzostwa Wojska Polskiego (foxoring 3,5 MHz +GPS)	Wałcz	UKS "Błyskawica" Dębołęka
25-26 września lub 2-3 października	Klubowy Puchar Europy w RS (klasyka 3,5 i 144 MHz)	Chojnice	WKS "Chojnice" Chojnice
do ustalenia	IV Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w RS (foxoring 3,5 i 144 MHz)	Mołdawia	Federacja Radiosportu Mołdawii

II. PROMOCJA RADIOORIENTACJI

Data	Nazwa zawodów	Miejsce	Organizator
1 czerwca	Promocja Radioorientacji w TVP w "Dniu Dziecka"	Warszawa	PZRS
11-13 lipca	Pokazowe zawody w czasie złotu Grunwaldzkiego	Pola Grunwaldu	WSRS
15 sierpnia	Zawody dla dzieci i modzieży w ramach obchodów "Dnia Żołnierza"	Warszawa	WSRS
do ustalenia	Promocja radioorientacji w środowisku policyjnym	Legionowo	PZRS

III. SZKOLENIE I DOSZKALANIE

Data	Nazwa zawodów	Miejsce	Organizator
marzec	Seminarium doskonalące dla animatorów RS	Warszawa	PZRS
kwiecień	Seminarium dla organizatorów imprez sportowych	do ustalenia	PZRS
22-25 kwietnia	Seminarium sędziowskie	Ochędzyn	MUKS "Junio" Ochędzyn
1-14 lipca	Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy (dla 35 osób)	Żelazko	MUKS "Junior" Ochędzyn
1-14 lipca	Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy (dla 35 osób)	Wilimy	UKS "Azymut" Siedliska
17-30 lipca	Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy (dla 35 osób)	Wilimy	PZRS

INFORMACJE

POLSKA KONFEDERACJA SPORTU

Dorobek Polski w poszczególnych dyscyplinach w 2003 roku
Kategoria wiekowa SENIORZY
Dyscypliny Letnie
Konkurencje olimpijskie-Ateny 2004

14.11.2003

Mistrzostwa Świata

lp	dyscyplina	punkty	procent	złoty	srebrny	brązowy	medale	4	5	6	7	8	m/1-8/
1	kajakarstwo klasyczne	45,0	21,58	1	1	2	4	2	1	1			8
2	lekkoatletyka	35,5	17,03	1			1	1	2	3	2	1	10
3	szermierka	25,5	12,23		1	1	2	2		1			5
4	pływanie	17,0	8,15	1	1		2					1	3
5	wioślarstwo	14,0	6,71		1	1	2					1	3
6	zapasy klasyczne	12,0	5,76	1			1			1			2
	żeglarstwo	12,0	5,76	1			1			1			2
8	strzelectwo sportowe	11,0	5,28	1			1				1		2
9	kajakarstwo górskie	9,0	4,32				0		1	1	1		3
10	judo	8,5	4,08			1	1				2		3
11	boks	8,0	3,84			1	1		1				2
12	zapasy wolne	4,0	1,92				0				2		2
13	łucznictwo	4,0	1,92				0		1				1
14	kolarstwo	2,0	0,96				0				1		1
15	pięciobój nowoczesny	1,0	0,48				0					1	1
	badminton	0											
	gimnastyka artystyczna	0											
	gimnastyka sportowa	0											
	piłka ręczna	0											
	skoki do wody	0											
	taekwondo	0											
	tenis stołowy	0											
	RAZEM:	208,5	100	6	4	6	16	5	6	8	9	4	48

Mistrzostwa Europy

lp	dyscyplina	punkty	procent	złoty	srebrny	brązowy	medale	4	5	6	7	8	m/1-8/
1	podnoszenie ciężarów	48,0	26,67		1	2	3	1	3	2	2	2	13
2	szermierka	32,5	18,06			2	2		4	1		2	9
3	zapasy wolne	25,0	13,89			2	2	1	1		1	2	7
4	żeglarstwo	20,0	11,11		1	1	2			2		1	5
5	judo	17,5	9,72			2	2		1		2		5
6	piłka siatkowa	13,0	7,22	1			1		1				2
7	pięciobój nowoczesny	7,0	3,89			1	1					1	2
8	koszykówka	5,0	2,78				0	1					1
9	strzelectwo sportowe	5,0	2,78				0			1	1		2
10	kolarstwo	3,0	1,67				0			1			1
11	hokej na trawie	2,0	1,11				0				1		1
	zapasy klasyczne	2,0	1,11				0				1		1
	gimnastyka artystyczna	0	0				0						0
	jeździectwo	0	0				0						0
	piłka wodna	0	0				0						0
	tenis stołowy	0	0				0						0
	triathlon	0	0				0						0
	RAZEM:	180	100	1	2	10	13	3	10	7	8	8	49

stan bazy na dzień 14.11.2004

opracował J.P

INFORMACJE

POLSKA KONFEDERACJA SPORTU

Dorobek Polski w poszczególnych dyscyplinach w 2003 roku
Kategoria wiekowa SENIORZY
Dyscypliny nieolimpijskie

Mistrzostwa Świata

lp	dyscyplina	punkty	złoty	srebrny	brązowy	medale
1	taekwon-do ITF	168,5	11	6	5	22
2	wędkarstwo	44,0	2	2	2	6
3	karate shotokan	31,0		2	3	5
4	karate kyokushinkai	22,0	1	1	1	3
5	sporty motorowodne	15,0	1		1	2
	RAZEM:	280,5	15	11	12	38

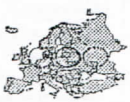

Mistrzostwa Europy

lp	dyscyplina	punkty	złoty	srebrny	brązowy	medale
1	taekwon-do ITF	208,5	15	5	7	27
2	wędkarstwo	91,0	6	1	5	12
3	radioorientacja	82,0	4	4	3	11
4	karate kyokushinkai	68,5	4	3	2	9
5	karate tradycyjne	63,5	2	4	3	9
6	ju-jitsu	54,0	2	2	4	8
7	kulturystyka	46,0	3	1	2	6
8	sporty motorowodne	38,0	2	2	1	5
9	trójbój siłowy	28,0	1	1	2	4
10	pool bilard	27,5	1	1	2	4
11	brydż sportowy	15,0	1		1	2
12	pływanie w płetwach	15,0	1		1	2
13	fitness	14,0		2		2
	RAZEM:	751	42	26	33	101

stan bazy na dzień 14.11.2004

INFORMACJE

POLSKA KONFEDERACJA SPORTU

Dorobek Polski w poszczególnych dyscyplinach w 2003 roku
Kategoria wiekowa: juniorzy, kadeci, młodzieżowcy
Dyscypliny nieolimpijskie

Mistrzostwa Świata

lp	dyscyplina	punkty	złoty	srebrny	brązowy	medale
1	skiboby	48,0	1	3	3	7
2	karate shotokan	14,5	1		1	2
3	kręgle	7,0		1		1
4	pływanie w płetwach	7,0		1		1
5	wędkarstwo	6,0			1	1
	RAZEM:	82,5	2	5	5	12

Mistrzostwa Europy

lp	dyscyplina	punkty	złoty	srebrny	brązowy	medale
1	radioorientacja	135,0	7	6	5	18
2	taekwon-do ITF	132,0	7	5	6	18
3	karate tradycyjne	95,0	5	4	4	13
4	pool bilard	68,0	2	4	4	10
5	trójbój siłowy	57,0		3	6	9
6	wędkarstwo	51,0	2	3	2	7
7	szachy	29,0	1	2	1	4
8	bieg na orientację	22,0	1	1	1	3
9	fitness	7,0		1		1
10	kulturystyka	6,0			1	1
	RAZEM:	602	25	29	30	84

stan bazy na dzień 14.11.2004

polecane produkty świat radio

MODUŁY GPS

EXCEL® SYSTEMY NAWIGACYJNE

Bluetooth GPS

RedKnows Bluetooth GPS może być źródłem danych nawigacyjnych dla każdego urządzenia wykorzystującego technologię Bluetooth (np. PDA, laptop, tel. komórkowy). Odbiornik komunikuje się z urządzeniami zewnętrznymi z wykorzystaniem protokołu NMEA 0183, korzystając z sentencji GGA, GSA, GSV, RMC, GLL, VTG.

Odbiornik ten może być wykorzystywany z większością oprogramowania korzystającego z danych NMEA. Urządzenie wykorzystuje do określenia pozycji 12 równoległych kanałów, przygotowane jest również do obsługi WAAS/EGNOS. Dzięki zastosowaniu technologii SiRF Star II GPS urządzenie charakteryzuje się wysoką czułością i może być stosowane praktycznie w każdych warunkach: w samochodzie, na łodzi i w innych środkach transportu.

Urządzenie dostarczane jest w pakiecie z ładowarką sieciową, kablem zasilającym z samochodowego gniazda zapalniczki, zapewniającym zasilanie dla GPS i PDA, zewnętrzną anteną niskoprofilową GPS oraz wbudowanym akumulatorem Li-Ion, zapewniającym pracę do 8 godz.

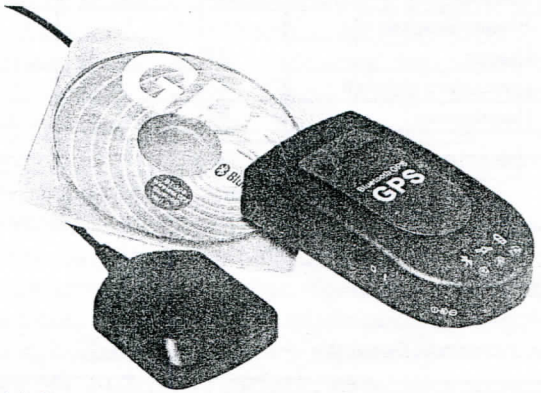

Cechy fizyczne:
- Wymiary: 84 x 47 x 27 mm,
- Zasilanie: wbudowany akumulator Li-Ion lub źródło zewnętrzne,
- Czas pracy: do 8 godz.

Cechy użytkowe:
- Odbiornik: 12 kanałów równoległych, SiRF Star II, z obsługą WAAS/EGNOS,
- Transfer danych: Bluetooth (max. odległość pomiędzy urządzeniami - 10 m),
- Protokół transferu danych: NMEA 0183 v 2.2

Compact Flash GPS

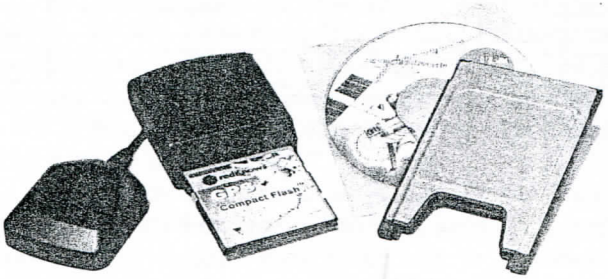

RedKnows Compact Flash GPS jest odbiornikiem GPS przeznaczonym do współpracy z PDA wyposażonymi w złącze CF. Przy wykorzystaniu standarodowo dostarczanego adaptera PCMCIA możliwa jest również współpraca z laptopami. Odbiornik współpracuje z systemami PocketPC, PocketPC 2002, Windows 98/ME/2000/XP. W komplecie z modułem dostarczana jest niskoprofilowa antena GPS z uchwytem magnetycznym.

Odbiornik wykorzystuje do określenia pozycji 12 kanałów równoległych. Uaktualnianie pozycji odbywa się co sekundę.

DODATKOWE INFORMACJE

www.garmin.pl

Excel Systemy Nawigacyjne, 70-467 Szczecin, ul. Monte Cassino 24,
tel. (91) 423 06 09, tel./fax (91) 423 48 28, e-mail: garmin@garmin.pl

E.L.Mint
A Quality That Endures Time

Eng Leong Medallic Industries Pte Ltd

12 October 2003

Polish Radioorienteering Sport
Federation
00-950 Warszawa 1,
ul. Jaracza 2, P.O. Box 1.
Poland

Dear Sir,

3 EASY STEPS TO CREATE YOUR OWN MEDALS

ENG LEONG MEDALLIC INDUSTRIES PTE LTD is Singapore's leading manufacturer of corporate awards and gift products. Established since 1968, we specalises in design, manufacture and supply of a wide range of innovative Corporate and Institutional Recognition and Awards items. Our products are exported to more than 20 countries worldwide, such as Australia, Brunei, Bahrain, Middle-East Region, UK, US, etc.

We are pleased to introduce our latest range of attractive, easy & convenient *"10 min"* sports medal. This new concept is both stylish and cost effective. The unique see through center is designed for you to add any text and company logo quickly & easily. This medal will certainly be cherished and greatly appreciated by your recipients. It will be a perfect solution in today's fast paced and competitive business environment.

Enclosed please find a copy of our "10 min" medal flyer for your reference and consideration. We will be calling you in a few days to seek your interest and feedback.

Please feel free to contact us should any further information be required.

We look forward to speaking with you soon.

Thank you and best regards.

Yours faithfully

Gerard Leong
Business Development Manager

Encls: A copy of "10 min" flyer

MEDAL HOUSE
57 YISHUN INDUSTRIAL PARK A SINGAPORE 768730
TELEPHONE : 65 - 6487 7777 FACSIMILE : 65 - 6756 0366 EMAIL : engleong@pacific.net.sg

Lis

WYDAWCA: Zarząd PZRS
REDAKCJA: Z. Strzemieczny, T. Dobrzyński
ADRES REDAKCJI: 00-950 Warszawa, skr. poczt. Nr 1;
tel/fax 625-12-34 e-mail: lis@pzrs.org.pl